Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Pismo tygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych dla Galicji i W. Ks. Krakowskiego

wychodzi co **Poniedziałek** w objętości pół arkusza.

Nr. 48. i 49. **Poniedziałek**, dnia 11. grudnia 1876. **III. rocznik.**

Treść: Sprawozdanie komisyi ankietowej Wydziału krajowego w sprawie kredytu właścicieli większych posiadłości tabularnych. — Kasa pożyczkowa przemysłowców warszawskich w r. 1875.— Instrukcya dla prowadzenia wykazów statystycznych o stowarzyszeniach.— Ruch stowarzyszeń: Posiedzenie Wydziału Związku. Projekt zbiorowej kasy pożyczkowej dla pow. lwowskiego. Towarzystwo zaliczkowe w Kałuszu. Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie. — Różności: W sprawie podatkowej. Kasa pożyczkowa w Neuwied. Towarzystwo zaliczkowe w Chemnitz. — Ogłoszenia.

Sprawozdanie*)

komisyi ankietowej, przez Wydział krajowy ustanowionej, w sprawie obmyślenia sposobów podniesienia kredytu hipotecznego i osobistego właścicieli większych posiadłości tabularnych,

wypracowane przez referenta

adwokata Dra F. Krattera.

Zebrany w Wiédniu w r. 1873. kongres rolników, podjął pierwszy myśl utworzenia instytutów hipotecznych, pod gwarancyą dotyczącego kraju koronnego, a pod zarządem Wydziału krajowego.

Minister rolnictwa poruczył zatém projekt ten do zaopiniowania galicyjskiemu Wydziałowi krajowemu, który ustanowił komisyą ankietową dla zbadania stosunków kredytowych kraju, niemniéj téż i kwestyi, czy i o ile istniejące zakłady kredytowe odpowiadają swemu zadaniu.

Jako członkowi téj komisyi, przypadło mi to zaszczytne zadanie, wyjaśnić stosunki kredytowe właścicieli większych posiadłości.

W téj mierze wypada mi najpierw zauważyć, że kraj nasz posiada najstarszy w całéj monarchii instytut hipoteczny. Już bowiem w r. 1841. powstało u nas pod gwarancyą stanów *„galicyjskie stanowe Towarzystwo kredytowe“*, które postawiło sobie za zadanie, udzielać pożyczki w wysokości nad 1.000 złr. m. k. na hipotekę osobnych ciał tabularnych, i wydawać listy zastawne.

Ogłoszone najwyższym patentem z 3. grudnia 1841. r. statuta, normują stosunki uczestników tego Towarzystwa kredytowego, jakotéż i posiadaczy listów zastawnych w ten sposób, iż jak z jednéj strony odpowiadają wymaganiom kredytu właścicieli posiadłości tabularnych, tak z drugiéj strony dają posiadaczom listów zastawnych potrzebną gwarancyą.

W pierwszém kierunku postanowiono, iż każdy właściciel odrębnego ciała tabularnego, o ile na takowe pożyczka w wysokości najmniéj Tysiąca złr. m. k. udzieloną być może, będzie do Towarzystwa przyjętym, i może żądać pożyczkę w wysokości statutem określonéj.

Potrzebę kredytu na czas długi, a niską stopę procentową dla egzystencyi i wzrostu gospodarstwa wiejskiego niezbędną, uwzględniono tu przez postanowienia, że pożyczka jest regularnie niewypowiedzialną (§. 63, statutu), że pożyczka udziela się do połowéj wartości hipoteki i oprocentowuje tylko po 4% od sta (§§. 18. 36. i 29.). O bezpieczeństwo posiadaczy listów zastawnych postarano się przedewszystkiem przez staranną organizacyą zarządu zakładu, który składa się z Dyrekcyi i komisyi nadzorczéj, — tudzież wydaniem dokładnych przepisów co do sposobu oznaczenia wartości dóbr i co do postępowania przy udzielaniu i zaliczaniu pożyczek, które nigdy połowéj wartości dóbr nie mogą przewyższać, i z reguły na pierwszém miejscu muszą być zahipotekowane.

Przepisy te co do bezpieczeństwa udzielanych pożyczek tak były skuteczne, że ten instytut hipoteczny przy wszystkich wypadkach licytacyi, jakie się w ciągu 35 lat wydarzyły, **żadnych** nie poniósł strat.

Dla poparcia swéj działalności, dla ogółu tak korzystnéj, uzyskało galicyjskie stanowe Towarzystwo kredytowe bardzo znaczne i na owe czasy nadzwyczajne przywileje. — Zakład ten uwolniony został bowiem od wielu uciążliwych i z stratą czasu połączonych formalności przy realizowaniu pretensyi z udzielonych pożyczek, a mianowicie został on uprawniony, na podstawie ksiąg głównych, którym znaczenie dokumentów publicznych przyznano, przeprowadzać wprost egzekucyjną sprzedaż hipoteki za przyjęciem wartości tejże, przy udzielaniu pożyczki oznaczonéj, *bez sądowego oszacowania.*

*) O którém wspomina Związek Nr. 44. str. 175. (P. R. Z.)

Zastrzéżono również temu zakładowi prawo przedkładania warunków licytacyjnych w wypadkach egzekucyi przez innych wierzycieli hipotecznych — jakoteż różne wyjątkowe prawa w postępowaniu konkursowém, naówczas obowiązującém.

Oprócz tego przyznano galicyjskiemu stanowemu Towarzystwu kredytowemu jeszcze dwa nader ważne prawa wyjątkowe, które mu i obecnie między zakładami kredytowymi uprzywilejowane nadają stanowisko; są to: prawo politycznéj egzekucyi w celu ściągania zaległych odsetek i przynależytości, tudzież uwolnienie wszystkich dokumentów zakładu, nie wyłączając i listów zastawnych, od należytości stęplowych.

Takiemi przywilejami wyposażony, mógł galicyjski stanowy zakład kredytowy zaspokoić snadnie potrzeby kredytu właścicieli dóbr tabularnych i pokonać wszelką konkurencyą.

Jakkolwiek jednak czynności tego zakładu hipotecznego dla kraju bardzo błogie wydały skutki, gdy przez udzielone pożyczki gospodarstwu wiejskiemu tani kapitał przysporżono i przez to o wiele łatwiéj przebyto kryzis gospodarczą raptownem zniesieniem pańszczyzny wywołaną, to przecież nie ziściły się wszystkie słuszne oczekiwania.

Właściciele dóbr ziemskich zmuszeni byli bowiem w innych zakładach kredytowych pod daleko uciążliwszymi warunkami zaciągać pożyczki, coby przecież nigdy nastąpić nie mogło, gdyby galicyjskie stanowe Towarzystwo kredytowe swe zadanie należycie wypełniało.

Przyczyny téj znacznéj, a skutecznéj konkurencyi innych zakładów kredytowych należy szukać przeważnie w tém, że statuta i instrukcye galic. stanowego Towarzystwa kredytowego z tego jeszcze pochodziły czasu, gdzie skomplikowanie formalności uważano za niezbędną potrzebę do bezpieczeństwa praw, podczas kiedy naówczas ruch kredytowy nie czuł jeszcze potrzeby tak szybkiego załatwienia interesów, jak dzisiaj.

Wskutek tych właściwości statutów i instrukcyi wyrobiła się w tym zakładzie hipotecznym procedura tego rodzaju, jakaby może odpowiadała wymaganiom czasu, kiedy to jeszcze do zawiérania wszelkich kontraktów ustanowiony był zwyczajem tylko pewien czas peryodyczny i obrót pieniężny był ograniczony, lecz żadną miarą już nie odpowiada wymaganiom obecnym, gdzie ruch pieniężny przybrał tak potężne rozmiary, o jakich pierwéj nawet wyobrażenia nie miano i gdzie pospiech w sprawach pieniężnych w skutek zaprowadzenia koleji i telegrafów do gorączkowości jest posuniętym.

Do tego przyłączyła się jeszcze ta okoliczność, że przez zniesienie stosunku poddańczego i wynagrodzenie danin poddańczych, zasady obliczenia wartości dóbr wedle dawnych norm okazały się niepraktyczne, gdyż udzielona pożyczka nie odpowiadała już wartości dóbr ani potrzebom kredytu.

Prócz tego uwzględniono w statucie gal. Towarzystwa kredytowego przy oprocentowaniu listów zastawnych więcéj potrzebę taniego kredytu dla gospodarstwa wiejskiego, niż wymagania kapitału, gdyż oprocentowanie po 4% wcale nie odpowiadało zwyczajnéj w kraju stopie procentowéj. Ta okoliczność, tudzież brak pewnego okresu do wylosowania listów zastawnych miały ten skutek, iż kurs listów zastawnych tak znacznie spadł poniżéj wartości nominalnéj, iż biorący pożyczkę przy spieniężaniu listów, ponosili stratę 30 do 40% na różnicy kursu. Przez taki spadek kursu listów zastawnych, stało się także nizkie oprocentowanie pożyczek, piérwotnie zamierzone, iluzoryczném, gdyż stopa procentowa od rzeczywiście otrzymanéj gotówki — okazała się znacznie wyższą.

Otóż wszystkie te wady razem wzięte, tamowały rozwój i korzystną działalność gal. stanowego Towarzystwa kredytowego, podczas, gdy ciągłe wzmaganie się wartości ziemi wywoływało coraz większą potrzebę kredytu dla właścicieli tabularnych i zmuszało ich do szukania nowych źródeł do zaspokojenia téj potrzeby.

W r. 1856. otwarto dział hipoteczny w „uprzyw. austr. Banku narodowym“ i od tego czasu udzielono tamże na hipotekę dóbr tabularnych w naszym kraju pożyczek w łącznéj sumie około 17½ milionów.

Ze względu, iż Bank ten udziela pożyczki zwykle na przeciąg 32. lat, za opłatą odsetek 6% od sta i 1% na amortyzacyą, tudzież ze względu, iż kurs listów tego Banku przy wypłacie wynosi obecnie 95 złr. w. a., tedy stopa procentowa, jest właściwie 6·31% a cała spłata z procentami i amortyzacyą w 32. latach, wynosi 235·6% od 100.

Pożyczki Banku narodowego, należy zatém uważać jako odpowiedne i korzystne dla stosunków kredytowych naszego kraju.

Jednakże i dział hipoteczny Banku Narodowego nie zaspokoił w zupełności potrzeb kredytu większych posiadłości naszych, głównie z powodu, iż uzyskanie pożyczki tamże, zawisło przeważnie od zapatrywania i dobréj woli referenta.

W skutek tego, założyło kilku właścicieli większych posiadłości i kapitałów, pojmujących prawdziwą potrzebę kraju, w r. 1865. akcyjnego Towarzystwa o kapitale zakładowym 3 milionów pod nazwą „Galicyjski akcyjny Bank hipoteczny“

Hipoteczny ten instytut udziela pożyczki w 6% listach hipotecznych do wysokości połowéj wartości dóbr, a przy lasach od ⅓ciéj części wartości. — Stopa procentowa wynosi 7% od 100. a najdłuższy czas amortyzacyi 47½ lat. Przy kursie listów hipotecznych po 88 złr. w. a., pobiéra zatém Bank hipoteczny procen-

ta w wysokości 7·95 %, a cała spłata z procentami i amortyzacyą w 47½ latach wynosi 403·8% od 100. złr. w. a.

Mimo takiego wysokiego procentu, mimo trudnego odbytu listów hipotecznych prowincyonalnego Towarzystwa akcyjnego, wzmógł się przecież ten instytut w ciągu 10 lat tak znacznie, iż dotychczas, na podstawie udzielonych pożyczek, wydał listów hipotecznych przeszło na 24 milionów złr. — (z czego przypada 16·2 milionów złr. na dobra ziemskie) i nawet obecnie wytrzymuje on konkurencyą z gal. Towarzystwem kredytowém ziemskiém.

Powodzenie to zawdzięczyć ma galic. akcyjny Bank hipoteczny jedynie fachowemu i należytemu kierownictwu oddziału hipotecznego, gdzie każda sprawa pożyczki pomimo skrupulatnéj dokładności, jednak z pominięciem wszelkiego biurokratycznego pedantyzmu, z bezprzykładną szybkością natychmiast załatwianą bywa.*)

Ubolewać jedynie wypada, iż zaciąganie pożyczek w tym Zakładzie okazuje się dla właścicieli większych posiadłości mniéj pożądaném z powodu za wysokiéj stopy procentowéj; inaczéj śmiało możnaby galic. Bank hipoteczny nazwać wzorem zakładów w swoim rodzaju.

Równocześnie rozszérzył też c. k. uprz. austr. ogólny zakład kredytowy ziemski (k. k. priv. allg. oester. Bodencreditanstalt) w Wiédniu swą działalność na Galicyą i w ciągu lat 12 zaliczył tu pożyczek w łącznéj wysokości 16½ milionów, pożyczając zwykle na 42 lat za oprocentowaniem 5½% i ¾% na amortyzacyą. Zakład ten może żądać wypłaty rat i w złocie, a gdy obecnie z tego prawa czyni użytek, tedy stopa procentowa jest zmienną, tak iż obecnie, kiedy ażyo złota wynosi 25%, przybiéra procent wysokość 7·23% od 100 (bez ażya 5·79%), a spłata cała z procentami i amortyzacyą w 42 latach wynosi 275·3% od 100 złr. bez ażya, a z 25% ażyo 344·1%**).

Obawa przed znacznym wzrostem ażya złota stała się powodem, iż ostatniemi laty prawie wcale żadnych pożyczek w tym zakładzie nie zaciągano.

Udzielały też i inne zakłady hipoteczne pożyczki na dobra tabularne galicyjskie, jakoto: Niemiecki Bank hipoteczny w Meiningen, Austryacki Bank hipoteczny, kasa hipoteczna, Bank zaliczkowy i hipoteczno-kredytowy (Hipothekar Credit und Vorschussbank.), Centralny Bank kredytowy ziemski i galicyjski zakład kredytowy ziemski w Krakowie.

Gdy jednak zaciągnięte w tych zakładach sumy, razem wzięte, nie dosięgają 3 milionów, a niektóre z tych zakładów jak n. p. Bank zaliczkowy i hipoteczno kredytowy doszły już do kresu swego krótkiego żywota, tedy przy ocenianiu stosunków kredytowych kraju, odgrywają one jedynie podrzędną rolę i z téj przyczyny, pomijamy je tutaj.

Również nie uwzględniamy pożyczek przez kasy oszczędności na dobra ziemskie udzielanych, chociaż one są dość znaczne, i w saméj galicyjskiéj kasie oszczędności wynoszą przeszło 3½ milionów, gdyż pożyczki te są tylko wypowiedzialną każdego czasu lokacyą kapitału, i zależą w skutek tego od gotówki, jaką kasa oszczędności każdocześnie rozporządzać może. Tego rodzaju pożyczki nie mogą przeto żadną miarą zaspokoić właściwych potrzeb kredytu hipotecznego właścicieli posiadłości ziemskich.

Nadmienić tu jeszcze wypada, że pierwsza austryacka kasa oszczędności w Wiédniu ze zasady nie udziela obecnie żadnych pożyczek na hipoteki w Galicyi położone, i ściąga jedynie pożyczki, w dawnych latach rozdane.

W obec spotęgowanéj potrzeby kredytu właścicieli większych posiadłości i skutecznie występującéj konkurencyi nie zachowywał się też zarząd galicyjskiego towarzystwa kredytowego bezczynnie, bo poznawszy, że zakład ten ze swymi zastarzałymi statutami i regulaminami już żadną miarą nie podoła swemu zadaniu, starał się wprowadzić reformy, potrzebom czasu odpowiadające.

Piękne te usiłowania natrafiły jednak na wielkie trudności, gdy już formalne traktowanie sprawy zmiany statutów niemało wymagało trudów, albowiem od r. 1845 nie było przez wiele lat*) właściwego organu do uchwalenia reform, bo z początku stanów galicyjskich nie zwoływano, a później je zniesiono, i dopiéro Sejm krajowy, od r. 1861. zaprowadzony, mógł się tém zająć. Ułożone zmiany nie znalazły też przez dłuższy czas u rządu życzliwego przyjęcia.

Dopiéro po mozolnych i długoletnich usiłowaniach**) udało się galicyjskiemu stanowemu Towarzystwu kredytowemu przeprowadzić pożądane reformy, i w skutek najwyższego postanowienia z 20. maja 1868. odrodzić się, jako *„galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie“*.

Nowe statuta następujące też zawiérają zmiany:

Solidarna poręka wszystkich członków aż do wysokości 5% każdocześnie zaintabulowanych pożyczek zwiększa bezpieczeństwo listów zastawnych.

---

*) Sądzimy, że w gal. Banku hipotecznym również i dla tego sprawy oddziału hipotecznego z taką szybkością się załatwia, że urzędnicy tego banku trudnią się wyrabianiem pożyczek i „idą sobie wzajemnie na rękę“ (P. R. Z.)

**) Stan zrealizowanych w tym zakładzie pożyczek hipot. naszych właścicieli ziemskich wynosił dnia 31. grudnia 1875., spłacalnych w złocie: 7.852.555·75, w banknotach 1.056.132·52. (P. T. Z.).

*) I właśnie w tym czasie utworzono dział hipoteczny przy Banku Narodowym (Dodatek ankiety).

**) Znowu spotykamy się z drugą, a na rozwój Towarzystwa niekorzystnie działającą przerwą siedmiu lat, w których z winy rządu nie mogło przyjść do skutku, ogólne zgromadzenie Towarzystwa celem uchwalania potrzebnych zmian w organizacyi. Z tego stanu skorzystali, jak dawniéj Bank Narodowy — tak teraz założyciele gal. Banku hipotecznego. (Dodatek ankiety).

Najniższa pożyczka ustanowioną została na kwotę 500 złr., a działalność Towarzystwa rozszérzono i na wielkie księstwo Krakowskie.

Dopuszczono notaryalną legalizacyą dokumentów, z wyjątkiem ustępstw pretensyi lub piérwszeństwa tychże.

Zezwolono, by gotówka do funduszu umorzenia wpływająca, użytą być mogła do zakupywania listów zastawnych, celem zmniejszenia ich obiegu.

Podwyższono stopę procentową od nowych listów zastawnych na 5% od 100. Kurs tych listów wynosi obecnie 85 złr., tak że z uwzględnieniem tego kursu przedstawia się oprocentowanie pożyczek Towarzystwa, jako 5·88%, a spłata cała z procentami i amortyzacyą wynosi w 36½ latach 257·9% od 100 złr w. a.

Walne zgromadzenie Towarzystwa stanowiło piérwotnie dwustu delegatów z grona właścicieli większych posiadłości. Później jednak w r. 1869. zmniejszono tę liczbę na 66 delegatów z Galicyi i W. K. Krakowskiego i 7 z Bukowiny.

W r. 1873. oznaczono wreszcie stały okres czasu wylosowania nowych listów zastawnych na 37 lat, podczas gdy dawniéj wydane listy zastawne odrębnie w ściśle, prawem oznaczonym czasie zostaną wylosowane.

Dla oznaczenia wartości dóbr za hipotekę ofiarowanych, postanowiono nowe normy, wedle których prawdziwa wartość dóbr ma być z wielką dokładnością oznaczoną. Jest to jednakże z ogromną stratą czasu połączoném.

Zmiany te umożebniły wprawdzie Galicyjskiemu Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu podjąć na nowo konkurencyą z innymi zakładami hipotecznymi, jednak konkurencyi innych zakładów wcale nie pokonało, jak to następujące cyfry dowodzą:

Od r. 1866. do końca 1875. udzieliło na hipotekę dóbr ziemskich w Galicyi:

a.	Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie pożyczek w sumie.	21,400.000 złr.
b.	Galicyjski akcyjny Bank hipoteczny	16,200,000 „
c.	Ogólny austr. zakład kre. ziemski	15,500.000 „
d.	Bank Narodowy	15,700.000 „

(nie wliczając w to poczynionych już spłat).

Przyczyna, dla któréj galic. Towarzystwo kredytowe ziemskie nie może całkiem opanować kredytu hipotecznego dla właścicieli większych posiadłości, leży głównie w tém, że mimo przedsięwziętych reform taki tam pozostał jeszcze nawał zbytecznych formalności, które bieg interesów ogromnie utrudniają i przewlekają, iż w tym zakładzie ci jedynie mogą zaciągać pożyczki, którzy w tém szczęśliwém znajdują się położeniu, iż mogą sobie powiedzieć: „możemy zaczekać“!

Gdy bowiem w innych zakładach hipotecznych z góry da się oznaczyć, w jakim czasie uzyskać można pożyczkę, to w galic. Towarzystwie kredytowém ziemskiém nie można ani w przybliżeniu przewidzieć, w jakim czasie ukończy się oznaczenie wartości dóbr, która zresztą Dyrekcyi po największéj części nawet dobrze jest znaną.

Chcąc podnieść wszystkie zbędne formalności statutów i instrukcyi gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, wypadałoby chyba nowe projekta tychże przedkładać, co przecież nie może być zadaniem komisyi ankietowéj.

Dla przykładu podnosimy tu jedynie niektóre ujemne tychże strony. Przedewszystkiem jest całkiem nieodpowiednio unormowaną działalność Rady nadzorczéj, gdyż zamiast zastrzec Radzie nadzorczéj jedynie prawo nieograniczonéj kontroli z prawem ewentualnego wstrzymania wykonania uchwały w ten sposób, aby przez to w ogóle bieg spraw, kwestyi niepodlegających, nic nie uciérpiał, stworzono przez wprowadzenie kontroli w s t ę p n é j, formalność zbędną, a sprawę ogromnie przewlekającą.

Jak wielki nawał środków ostrożności utworzono w galic. Towarzystwie kredytowém ziemskiém, można poznać już z tego, iż podania o wydanie pożyczki, chociaż wcale nie zakwestyonowane po poprzedniém pisemném zaopiniowaniu syndyka, załatwiane być muszą na pełném posiedzeniu Dyrekcyi, a nadto potrzebują jeszcze przyzwolenia Rady nadzorczéj i komisarza rządowego.

Warunki udzielenia pożyczki są z taką precyzyą określone, że każdy może łatwo po przejrzeniu podania o wydanie, sprawdzić, czy wszystkim wymogom wydania zadość uczyniono.

Wszystkie inne zakłady poruczyły przeto tę czynność, która przy jedném podaniu może zająć przeciętnie najwięcéj godzinę czasu, wyłącznie referentowi pod kontrolą drugiéj osoby, a li tylko takie podania, które nie zupełnie odpowiadają wymaganiom promesy, zastrzéżone są uchwale Dyrekcyi, — mimo to uproszczona ta manipulacya nie wyrządziła jeszcze żadnéj szkody tym zakładom.

Jak małoznaczną wyda się na pozór ta różnica w manipulacyi, to jest ona mimo to dla starających się o pożyczkę nader uciążliwą, gdyż, chociaż już trudności pożyczki są usunięte, chociaż już i intabulacya przy znanéj powolności Sądu została dokonaną i jedném słowem wszystkie warunki pożyczki spełnione, to jeszcze zwykle po kilka tygodni*) trzeba czekać na wydanie pożyczki w Towarzystwie kredytowém, zanim wszystkie formalności, żadnego praktycznego celu nie mające, dopełnione nie zostaną. W innych zakładach hipotecznych trwa załatwienie podania o wydanie pożyczki zazwyczaj

*) Dyr. Pajączkowski utrzymywał, że to się nie wydarza. (P. R. Z.)

3 dni, w gal. Banku hipotecznym zawsze tylko 24 godzin, podczas gdy w gal. Towarzystwie kred. ziem. trzeba na to 2—3 tygodnie czekać.

Kto umie ocenić wartość czasu w sprawach pieniężnych, pojmie, jakie straty ponoszą starający się o pożyczkę w gal. Towarzystwie kredyt. ziem. li tylko dla zadośćuczynienia czczym formalnościom. *(D. n.)*

Kasa pożyczkowa
przemysłowców warszawskich w r. 1875.

(Dr. T. S.) Czytelnikom naszym wiadomo, że kasa pożyczkowa przemysłowców warszawskich, która wedle terminologii ustaw austryackich, jest „stowarzyszeniem zaliczkowém z ograniczoną poręką." — istnieje od r. 1870. i rozwija się nader pomyślnie. Obecnie otrzymawszy, dzięki uprzejmości jednego z członków zarządu kasy, szczegółowe sprawozdanie za rok 1875. — zamierzamy przedstawić treściwy pogląd na działalność téj instytucyi.

Członków liczyła kasa warszawska z końcem 1875. roku — 4859; w porównaniu z rokiem poprzednim okazuje się, że w ciągu roku przybyło 903.

Suma udziałów wynosiła 210.081 rubli.

Pożyczek udzielono członkom w przeciągu roku 1875. w ogólnéj sumie 3,633.372 rubli (przeszło pięć milionów guldenów austr.) Pozostało na pożyczkach u członków z końcem r. 1875. — 834.711 rubli.

Kapitał obrotowy składał się przeważnie z wkładek na rachunek bieżący w kasie przez publiczność ulokowanych, które z końcem r. 1875. wynosiły 623.078 rubli (blisko milion guldenów). W takim składzie rzeczy kasa pożyczkowa warszawska nie potrzebowała korzystać w szérszych rozmiarach z kredytów, otwartych jéj przez najznakomitsze instytucye finansowe, jak: Bank Polski, Bank handlowy i Warszawskie Towarzystwo wzajemnego kredytu. Z końcem r. 1875. pozostała kasa dłużna tylko Bankowi Polskiemu 26.180 rubli.

Nadmienić wypada, że w przyjmowaniu wkładek na rachunek bieżący zarząd kasy postępuje nadzwyczaj ostrożnie. Wkładki wypłacalne są za trzechmiesięcznem wypowiedzeniem, a ponieważ pożyczki udzielają się przeważnie na weksle trzechmiesięczne, przeto kasa w razie wypowiedzenia znaczniejszéj sumy wkładek, ograniczy tylko stosownie udzielanie kredytu, co wystarczy do zebrania w przeciągu trzech miesięcy potrzebnéj gotówki.

Czysty zysk z końcem r. 1875. okazał się w sumie 28.116 rubli, którą ogólne zgromadzenie rozdzieliło w następujący sposób:

na dywidendę 10% od udziałów	. .	14.706 rubli
na tantiemę dla zarządu	. . . . .	4.087 „
do funduszu rezerwowego	. . . .	9.322 „

Fundusz rezerwowy wynosił z końcem 1875 r. 23.794 rubli, a obecnie wynosi 33.216 rubli.

Koszta administracyi t. j. pensye, najem lokalu, opał, światło i t. p. wynosiły w r. 1875. łączną sumę 8.669 rubli.

Na rok 1876 oznaczono następujące płace:

dla kasyera głównego	. . . .	1500 rubli
„ kontrolora	. . . . .	900 „
„ poborcy	. . . . . .	800 „
„ referenta	. . . . . .	750 „
„ rachmistrza	. . . . . .	650 „
„ buchaltera głównego	. . .	800 „
„ 2 buchalterów szczegółowych po 600 rubli		1200 „
	razem	6600 „

Tantiemę zapewniono urzędnikom w stosunku do pobieranych płac.

Widzimy stąd, że kasa warszawska ma wcale liczny personal; w saméj buchalteryi pracują trzy osoby. Jest to konieczném ze względu na znakomity rozwój interesów towarzystwa; obrót kasowy w r. 1875. wynosił blisko 8 milionów rubli.

Naczelny kierunek spraw towarzystwa, a w szczególności udzielanie pożyczek, powierzono komitetowi, złożonemu z 11 członków. Prezesem komitetu od kilku lat jest znany z obywatelskiéj gorliwości bankier, Leopold Kronenberg, nazywany często z powodu olbrzymiéj fortuny — Rotszyldem warszawskim. Na ogólném zgromadzeniu, odbytém dnia 3. lutego r. b. wybrało ogólne zgromadzenie ponownie p. Kronenberga na 3 lata prezesem. Jest to wymownym dowodem, jak w Warszawie pojmują doniosłość towarzystw zaliczkowych, skoro bankier, którego zasoby liczą się na dziesiątki milionów rubli, zajęty nieustannie kolosalnemi operacyami finansowemi, nie wacha się poświęcać swojéj pracy i czasu przez cały szereg lat dla instytucyi, założonéj wyłącznie dla pożytku ogółu, a rozpoczętéj z kapitałem kilkutysięcznym.

Świetny rozwój kasy pożyczkowéj warszawskiéj od początku jéj istnienia uwidoczni najlepiéj następujące tabelaryczne zestawienie:

	Z końcem roku					
	1870	1871	1872	1873	1874	1875
	rubli srebrem					
Suma udziałów członków	14.661	32.517	89.527	142.712	180.737	210.081
Suma funduszów obcych	8.035	48.871	133.307	267.766	395.680	623.078
Udzielono pożyczek w ciągu roku .	61.335	309.513	875.630	2,028.408	2,850.629	3,633.372
Koszta administracyi z tantiemą .	415	1.772	3.876	6.286	10.926	15.057
Dywidenda od udziałów . . . ,	981	2.535	7.191	10.011	13.078	14.706
Liczba członków . . . . ,	408	1046	2093	3149	3956	4859

Instrukcya
dla prowadzenia wykazów statystycznych w biurze Patronatu stowarzyszeń.

§. 1. W myśl §, 14. h. „Regulaminu czynności Wydziału Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych oraz Patronatu", obowiązany jest sekretarz prowadzić wykazy statystyczne z czynności stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Wykazy te mają obejmować również towarzystwa, do Zwiazku nie należące, o ile sprawozdania do biura Patronatu nadsełają.

§. 2. Celem wykonania postanowienia wyrażonego w §. 1. poleca się sekretarzowi prowadzenie następujących wykazów: *a)* wykazy ogólne; *b)*wykazy miesięczne: *c)* wykazy roczne; *d)* wykazy do statystyki członków.

§. 3. Wykazy ogólne zawiérać mają następujące rubryki, obok nagłówku, zawiérającego zarejestrowaną firmę stowarzyszenia: 1. Rok; 2. miejsce, data i liczba zarejestrowania, jako też wszelkich dalszych zmian w rejestrze; — wysokość udziałów, a mianowicie: 3. najwyższa; 4. najniższa (kwota) 5. sposób tworzenia tychże; 6. wysokość odpowiedzialności członków za zobowiązania stowarzyszenia; 7. skład Dyrekcyi z uwidocznianiem ciągłém możliwych zmian; 8. ilość członków Rady zawiadowczéj i téjże prezes; 9. walne Zgromadzenia; 10 delegaci na posiedzenia Związku; — zaciągane przez stowarzyszenia pożyczki i umorzanie tychże, a mianowicie: 11. od kogo? 12. ile? 13. kiedy zapłacono? — lokacye funduszów publicznych, a mianowicie: 14. od kogo? 15. ile? 16. zapłacono? — wymierzone podatki, a mianowicie: 17. zarobkowy, 18. dochodowy, 19. inne podatki i należytości; 20. maksimum pożyczek, jakie się udziela członkom; 21. stopa procentowa; 22. uwaga.

§. 4. Wykazy miesięczne zawiérają następujące rubryki 1. miesiąc; — Stan bierny: 2. stan udziałów; 3. stan funduszu rezerwowego: — wkładki na rachunek bieżący, a mianowicie: 4. stan na początku miesiąca; 5. włożono w ciągu miesiąca, 6. wyjęto w ciągu miesiąca; 7. stan z końcem miesiąca, — pożyczki zaciągnięte, a mianowtcie: 8. stan na początku miesiąca; 9. zaciągnięte w ciągu miesiąca; 10 spłacone w ciągu miesiąca; 21. stan z końcem miesiąca; 12. saldo odsetek z końcem miesiąca; 13. reszta pozycyi stanu biernego z końcem miesiąca.

Stan czynny: pożyczki udzielone, a mianowicie: 14. stan na początku miesiąca; 15. spłacono w ciągu miesiąca; 16. udzielone w ciągu miesiąca; 17. stan z końcem miesiąca; 18. koszta założenia, ruchomości i administracyi 19. reszta pozycyi stanu czynnego; 20. gotówka; 21. uwaga.

§. 5. Wykazy roczne zawiérają następujące rubryki: 1. rok; 2. liczba członków; 3. wysokość uchwalonéj dywidendy za rok dotyczący; — Stan czynny: 4. gotówka; 5, stan pożyczek udzielonych; 6. procenta przenośne; 7. koszta założenia i ruchomości; 8. straty; 9. reszta pozycyi; 10. razem Stan bierny: 11. udziały członków; 12. fundusz rezerwowy; kapitały obce a mianowie: 13. wkładki na rachunek bieżący; 14. inne długi stowarzyszenia; 15. procenta przenośne; 16. czysty zysk; 17. reszta pozycyi; 18. razem; 19. stosunek obcego do własnego kapitału; 20. suma pożyczek udzielonych w roku; 21. ogółem ruch kasowy; 22. uwaga.

§. 6. Wykazy do statystyki członków zawiérać będą następujące rubryki: 1. rok; 2. rękodzielników i przemysłowców; 3. handlarzy i kupców; 4. fabrykantów; 5. rolników; 6. właścicieli większych posiadłości; 7. umysłowo pracujących; 8. kapitalistów i bez określonego zajęcia; 9. instytucyi; 10. razem; 11. uwaga.

§. 7. W wykonaniu powyższych postanowień założy się 4 odrębne księgi. W każdéj księdze otwiéra się dla każdego stowarzyszonia osobne folium. Przy rubrykach, do których wykazów nie nadesłano, albo też miesiące, lub lata, za które rachunków nie przedłożono, uwidocznia się w uwadze; „nie nadesłano wykazów pomimo upomnienia z dnia . . . . do l. . . . ."

§. 8. Dla każdego stowarzyszenia zakłada się osobny fascykuł statystyczny, zawiérający statut, regulamin i cały zużytkowany w tych książkach materyał statystyczny na podstawie wzorów załączonych[1]).

§. 9. Sekretarz obowiązany jest zestawiać szczególne wykazy z ksiąg statystycznych dla użytku Patronatu, Referenta Wydziału Związku i Redakcyi „Związku", o ile do tego za pośrednictwem Patrona, lub tegoż zastępcy zawezwany będzie.

§. 10. Postanowienia te wchodzą w życie z dniem 1. stycznia 1877.

§ 11. Nad wykonaniem tych postanowień czuwa Patron, lub tegoż zastępca.

Ruch Stowarzyszeń.

Posiedzenie Wydziału Związku Stowarzyszeń odbyło się dnia 4. b. m. Obecni: Dr. Gross, Dr. T. Skałkowski, pp. Ross, Żabicki i dr. Zgórski. Wydział przyjął do wiadomości uchwałę Rady nadzorczéj Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu z dnia 26. listopada b. r. mocą któréj przyjęto rezygnacya p. Konst. Rudnickiego z posady członka dyrekcyi i kasyera. Ze sprawozdania tego dowiedział się daléj Wydział, że Prezesem Rady obrano pana Frańciszka Wolfartha, sędziego powiatowego z Wojniłowa, a tymczasowe prowadzenie kasy oddano p L. Łukawieckiemu. — Na podstawie referatu dra Skałkowskiego opracowano szczegółową opinią o kółkach kredytowych włościańskich, jakie się utworzyły przy stanisławowskim banku zaliczko-

[1]) Patronat niebawem je Stowarzyszeniom roześle P. R. Z.

wym. Przytém postanowiono na wniosek dra Zgórskiego zwrócić uwagę tych stowarzyszeń, któreby takie kółka kredytowe tworzyć mogły i chciały, aby obok i przy kółkach kredytowych zakładano kółka rolnicze, na wzór poznańskich. Dr. Skałkowski obiecał przerobić swój referat w myśl wskazówek Wydziału i ogłosić go niebawem w Związku. — Na wniosek komisyi statystycznéj (Romanowicz, dr. Skałkowski i dr. Zgórski) uchwalono instrukcyą dla sekretarza, jak ma prowadzić wykazy statystyczne o naszych towarzystwach. Instrukcyą tę ogłaszamy w dzisiejszym numerze. Formularze do wykazów rozesłane zostaną jeszcze w tym miesiącu stowarzyszeniom. — Na zapytanie Wydziału krajowego w specyalnym wypadku, postanowiono zalecić stowarzyszenia zaliczkowe, jako najodpowiedniejsze instytucye kredytowe dla włościan — Na zapytanie zaś Wydziału powiatowego lwowskiego postanowiono odpowiedzieć, iż statut projektowanéj przez ten Wydział kasy zbiorowéj pożyczkowéj nie zgadza się z wymogami ustawy o stowarzyszeniach z dnia 9. kwietnia 1873. Dz. p. p. 70.

Wydział lwowskiej Rady powiatowéj na posiedzeniu 24. listopada b. r. uchwalił założyć zbiorową kasę pożyczkową dla użytku wszystkich gmin całego powiatu, któréj Zarząd sprawowaliby delegaci gmin pod nadzorém Rady powiatowéj.

Projekt statutu dla téj powstać mającéj instytucyi pragnie pogodzić postanowienia objęte ustawą z dnia 9go kwietnia 1873. Nr. 70. z ustawą gminną i z ustawą o reprezentacyi powiatowéj, a nawet opiéra się o Wydział krajowy.

Myślą przewodnią, która zadecydowała uchwałę Wydziału powiatowego i która kierowała piórém autora w mowie będącego projektu statutu, była chęć zapewnienia trwałości takiéj instytucyi i życzenie, aby ta kasa powiatowa, założona z pobudki Rady powiatowéj, nie stała się przedsiębiorstwém prywatnych osób. — Wiadomo bowiem, że Towarzystwo galic. kasy zaliczkowéj jest dzieckiem lwowskiéj Rady powiatowéj, które dopiéro przy bierzmowaniu obecne imię sobie przybrało. Doświadczać więc podobnego zawodu nie chcieliby inicyatorowie, i dla tego szukają podpory w ustawach autonomicznych.

Przystępując do treściwego rozbioru projektu statutu, nie mamy nic przeciw zasadzie, aby gminy, jako osoby moralne, w charakterze członków przystąpiły do założenia Towarzystwa powiatowéj kasy zaliczkowéj. Im bowiem większe zadanie mają do spełnienia przedsiębiorcy, tém większych użyć téż muszą sił do osiągnięcia celu. Gdzie więc pojedyńcze jednostki nie mogą, tam powinny jednostki wyższego stopnia, osoby moralne brać się do pracy.

Lecz projektowany statut nie zgadza się z wymogami ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych.

Już 1szy paragraf statutu nie zgadza się z §. 1 ustawy. Wedle projektowanego statutu bowiem członkami towarzystwa mają być gminy, przedmiotem zaś przedsiębiorstwa nie jest udzielanie kredytu gminom, lecz członkom gmin. Ustawa zaś z dnia 9. kwietnia 1873. orzeka w §. 1. wyraźnie, że celem stowarzyszeń wedle téj ustawy utworzyć się mających — powinno być „ułatwiania zarobkowania lub gospodarstwa swoich członków, przez prowadzenie wspólnego przedsiębiorstwa lub udzielanie kredytu.“

Wedle §. 25. projektowanego statutu wszyscy członkowie Wydziału powiatowego i Prezes rady pow. są bez wyboru członkami rady zawiadowczéj stowarzyszenia. — Sprzeciwia się to postanowieniu §. 24. ustawy, który orzeka, że cała rada zawiadowcza musi być wybraną z grona członków.

Zachodzi jeszcze i ta trudność, że członkami towarzystwa mają być tylko gminy, a wedle §. 15. i 24. ustawy do dyrekcyi i rady zaw. tylko członków stow. wybiérać wolno. Delegat gminy jest tylko jéj reprezentantem, ale nie jest członkiem stowarzyszenia; wybór przeto członków dyrekcyi i rady zaw. z grona delegatów nie odpowiada dosłownemu brzmieniu ustawy,

Wedle §. 46. i 50 projektowanego statutu przysłuża Radzie powiatowéj władza unieważnienia uchwał walnego zgromadzenia. Niezgadza się to z §. 33. ustawy, wedle którego statut tylko o sposobie uchwalenia decyduje, lecz nie może uczynić prawomocności uchwały zawisłą od zatwierdzenia innéj korporacyi. Jest bowiem z całéj ustawy widoczném, że ogólne zgromadzenie ma być w sprawach towarzystwa najwyższą instancyą.

W obec tych zasadniczych różnic między projektowanym statutem, a ustawą — musiałby c. k. Sąd krajowy odmówić prośbie o zarejestrowanie stowarzyszenia, co wedle §. 3. al 2. ustawy jest do założenia towarzystwa niezbędnêm.

Autor pisząc ów projekt, skoro przyjął zasadę, że firma musi być rejestrowaną, powinien więc był baczyć, że firmy handlowe nie mają nic wspólnego z reprezentacyą krajową. Podobno długo jeszcze czekać będziemy musieli, nim się wyleczémy z pojęć o kasach gminnych i powiatowych. W ślad za tém pojęciem zaszczyca téż projektowany statut specjalnie ze sprawami spółek kredytowych obznajomionego prawnika, godnością kuratora, gdyż urząd ten ma być honorowy i bezpłatny. Kuratora tego obowiązkiem, powtarzamy, honorowym wglądać we wszystkie rachunki i dokumenta Stowarzyszenia każdego czasu. Projekt statutu, pragnący za pośrednictwém kuratora rozciągnąć bezpośrednią kontrolą nad czynnościami dyrekcyi, mieści przecie taką procedurę, że gdyby rzeczywiście kurator dostrzegł nieprawidłowości lub nadużycie, musiałby wniosek dopiéro za pośrednictwém prezesa Rady powiatowéj przedłożyć radzie nadzorczéj.

Nadzwyczaj rozwlekła procedura, objęta projektowanym statutem, nie będzie mogłą téj instytucyi nadać téj żywotności i ruchliwości, które są niezbędne dla każdego kredytowego zakładu. Członek np. gminy, należącéj do stowarzy-

szenia, chcąc otrzymać pożyczkę, wnieść musi podanie do zwierzchności swéj gminy (pisaś nie umiejącéj), która poleca podanie petenta dyrekcyi. Jakaż strata czasu, ileż sposobności do nadużyć! Spłata pożyczek nie byłaby trudną, bo 200 złr. można otrzymać na kredyt osobisty i spłacić w przeciągu dwóch lat ratami półrocznemi; zaś wyższe pożyczki, udzielane tylko na hipotekę, lub inny odpowiedni zastaw, spłacone być mają w terminie dłuższym według planów umorzenia.

Udział każdéj gminy wynosi 60 złr. Poręka jest ograniczoną do dwukrotnéj wysokości udziałów.

Towarzystwo zaliczkowe w Kałuszu. Nie poruszamy nieporozumień, jakie zaszły w łonie zarządu tegoż Towarzystwa, a które się skończyły wystąpieniem p. Rudnickiego z Dyrekcyi — żywimy bowiem nadzieję, że obecny, a legalnie istniejący zarząd zdoła utrzymać instytucyą, któréj obudzenie z letargu tyle kosztowało pracy. Odradzamy również „opozycyi", aby zakładała inne, nowe stowarzyszenie. To nie walka stronnictw, lecz praca uczciwa, któréj obce są widoki i środki „urażonéj ambicyi".

Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie. W inseratach „Czasu" Nr. 279. i 280, toczy się polemika pomiędzy kilku członkami a Dyrekcyą Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie. Powód do polemiki dała niezgodność zamknięcia rachunków, ogłoszonego w „Czasie" Nr. 2. z r. b., a podanego do wiadomości członków na ogólném zgromadzeniu dnia 26. marca b. r. Według pierwszego sprawozdania wynosiła gotówka dnia 31. grudnia 1875. zł. 4135 ct. 37, według drugiego zaś 6471 zł. 65 ct., czyli różnica w gotówce wynosi 2336 zł. 28 ct. Słusznie zapytuje Dyrekcya (w odpowiedzi swojéj) interpelantów, czemu nie poruszyli téj kwestyi na ogólném zgromadzeniu dnia 26. marca 1876.; natomiast tłumaczenie dyrekcyi, że różnica powyższa stąd pochodzi, iż po 31. grudnia 1875., a przed d. 17. marca 1876. (kiedy bilans zestawiano) przyjęto jeszcze wpływy na rachunek r. 1875. w kwocie 2336 zł. 28 ct. — wyznajemy, że tłumaczenie to nas wcale nie zadowalnia, a postępowanie takie nazwać musimy zupełnie nieprawidłowém i praktykowaném jedynie tam, gdzie komuś na tém zależy, aby późniejszymi wpływami uzupełniać rachunki za czas, kiedy rachunek kasy powinien już być zamknięty. Jeźli księgi są sznurowane, a gotówka codzień się oblicza i zamyka, to postępowanie takie niepokoi publikę i niezgodne jest z wszelką praktyką kasową i buchhalteryczną.

Należy więc unikać, aby podobne nieporządki kasowe się nie powtarzały.

Pod odpowiedzią Dyrekcyi z dnia 6. b. m spotykamy się z podpisami wszystkich trzech członków Dyrekcyi — cieszy nas to tém bardziéj, o ile jesteśmy przekonani, że dożywotne i autokratyczne rządy jakiegoś Dyrektora, a nie Dyrekcyi nie budzą zaufania do naszych instytucyi. Zaufanie zaś do nas, oparte na przeświadczeniu, jest podstawą naszego bytu. Zdanie to już niejednokrotnie musieliśmy niestety w obec Krakowskiego Towarzystwa powtarzać. Bodaj przestrogi nasze były już raz uwzględnione! a leży to przedewszystkiem w interesie Towarzystwa Krakowskiego.

Rozmaitości.

W sprawie podatkowéj Deputacya stowarzyszeń wiedeńskich, złożona z pp. Zweig, Bing i Wrabetz, udała się do pana ministra skarbu, przedstawiając uchwały z dnia 13. z. m. (p. Związek Nr. 45.). Z początku udawał minister, iż nie bardzo podziela zapatrywania reprezentantów stowarzyszeń, późniéj jednak mniemał, że stowarzyszenia wiele spodziéwać się mogą po Radzie państwa. „Panowie macie tam dobrych przyjaciół, rzekł p. minister, a ja się także temu nie sprzeciwiam". — Należy więc kuć żelazo, póki ciepłe!

W Neuwied założono centralną kasę pożyczkową, jako instytucyą akcyjną. Kapitał akcyjny wynosi 250.000 grz. Dyrektorem téj instytucyi został p. Raiffeisen.— A zatém odstąpiono od piérwotnéj myśli zakładanie kas bez akcyi i bez udziałów? Szkoda jedynie, że zawiść do systemu Schulzego skierowała uwagę założycieli właśnie na akcye, a nie na udziały!

W Chemnitz (w Saksonii) obchodzono zeszłego miesiąca 25-letni jubileusz założenia tamże Towarzystwa zaliczkowego. Jest ono z istniejących drugie co do wieku Towarzystwo niemieckie. Najstarsze, jak wiadomo, istnieje w Delitzsch. Drugie było w Eilenburgu, lecz już nie istnieje. Trzecie, a obecnie drugie, założono 11. lipca 1851. w Chemnitz. Obecny dyrektor Związku prowincyonalnego saskiego, p. E. J. Bauer, jest od założenia dyrektorem tegoż Towarzystwa, a zatém lat 25! Towarzystwo liczy obecnie 2753 członków, przeważnie rzemieślników (1218), robotników fabrycznych (304) i kupców (315). Udziały wpłacone wynoszą 1.156.677 grz.; fundusz rezerwowy: 67.175 grz.; wkładki oszczędności i depozyta 3.022.307 grz. — udzielone kredyta z 31. grudnia 1875 i 4.296.269 grz.

Dla braku miejsca nie umieszczamy dziś dalszego ciągu artykułu „Związkowe Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie" i sprawozdania ze Sejmiku spółek zarobkowych w Poznaniu, który się odbył dnia 28. i 29. z. m.

W następnym numerze umieścimy rachunki za listopad — upraszamy o wczesne nadesłanie wykazów.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: **Dr. Alfred Zgórski.** I. Związkowa Drukarnia Hotel Żorża, we Lwowie.